

Tomasz Boruszcak

Między dziennikarzem a naukowcem : rola i udział rzecznika prasowego uczelni uniwersyteckiej w komunikowaniu mediów z ekspertami

Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica 20, 301-303

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Boruszczak
(Rzecznik UŁ)

Między dziennikarzem a naukowcem. Rola i udział rzecznika prasowego uczelni uniwersyteckiej w komunikowaniu mediów z ekspertami¹

Według najnowszego rankingu firmy Press Service za rok 2011/2012, dotyczącego występowania i uczestnictwa osiemnastu uczelni publicznych (uniwersyteckich) w mediach, Uniwersytet Łódzki zajmuje ósmą pozycję. Zdecydowanym zwycięzcą tego rankingu jest Uniwersytet Warszawski; drugie miejsce zajął Uniwersytet Jagielloński, zaś trzecie Uniwersytet Śląski. Poprzedni ranking podawał tę samą kolejność w obszarze pierwszych miejsc. Przekłada się to na uczestnictwo naukowców danego uniwersytetu w różnego rodzaju wystąpieniach medialnych (prasa, telewizja, radio, internet) jako ekspertów w poszczególnych dziedzinach. Często dany temat jest wspomagany przez specjalistów i autorytety – niektóre zagadnienia są na tyle skomplikowane, że korzysta się z pomocy eksperta, który pozwoli odbiorcy zrozumieć pewne zawłości. Dzieje się tak np. w sprawach międzynarodowych lub naukowych. Uczestniczą w tym również naukowcy i eksperci z UŁ. W roku akademickim 2008/2009 zaczynałem pracę rzecznika z zerową pulą specjalistów; dysponowałem jedynie ograniczoną liczbą kontaktów z czasów swojej pracy dziennikarskiej. Do obecnego roku (2012/2013) ta baza rozrosła się do ponad 300 osób. Wśród nich dominują kolejno: ekonomiści, socjologowie (największy wydział UŁ), prawnicy, biolodzy, psychologowie; nie brakuje również filologów. Zaskakujący jest fakt, że wydziały, które są najmniejsze, a zajmują się najbardziej skomplikowaną dziedziną (jak np. fizyka, matematyka, chemia) – są w tej bazie reprezentowane przez najmniejszą liczbę naukowców. Charakterystyczne jest, że eksperci reprezentujący te trudne nauki – które trzeba tłumaczyć najczęściej i w najbardziej przystępny sposób – tak

¹ Tekst wygłoszony w Katedrze Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UŁ 5 XII 2012 r., oprac. K. Grzegorzewski.

nielicznie występują w mediach. Jednak zapotrzebowanie na opinie, komentarze i wyjaśnienia naukowców tłumaczących pewne zjawiska jest niezmiennie bardzo duże.

W ciągu pierwszego miesiąca mojej pracy skierowano do mnie co najmniej osiem próśb o skontaktowanie z konkretnymi ekspertami (m.in. fizykami czy chemikami) i do dziś takie kontakty mają ogromne znaczenie w pracy rzecznika prasowego. W samym październiku 2009 roku było 11 takich próśb, w październiku 2011 – 18, zaś w październiku 2012 – 15. Obserwujemy tendencję zwyżkową, ponieważ dzwoniący zdają sobie sprawę, że baza ekspertów istotnie się rozrosła; zatem udaje się skutecznie skontaktować media z ekspertami (a są to też sytuacje wymagające błyskawicznego działania). Często zdarza się tak, że mimo dobrych chęci nawiązanie kontaktu nie udaje się, bo dana osoba jest na konferencji lub gdzieś wyjechała w wolnych dniach (lato jest okresem szczególnie niesprzyjającym) – niemniej zapotrzebowanie na tego rodzaju kontakt stale rośnie.

Wysoką pozycję Uniwersytetu Warszawskiego w cytowanym rankingu wyjaśnia mechanizm „samonakręcającej się spirali”. Najwięcej centralnych redakcji ogólnopolskich jest w Warszawie, zaś UW jest najbliższą uczelnią państwową i stawia na szybki, elastyczny i bardzo dobry kontakt z mediami. Oglądając „Fakty”, „Wiadomości”, „Teleexpress” czy „Wydarzenia”, najczęściej można zobaczyć naukowców z tego właśnie uniwersytetu – można błyskawicznie skontaktować się z nimi, a oni są dyspozycyjni i nastawieni na ten kontakt. UŁ walczy o to za każdym razem, rozsyłając stosowne kontakty do ośrodków terenowych należących do ogólnopolskich mediów, które poszukują ekspertów z danej dziedziny; czasami jest tak, że redakcje te znajdują eksperta gdzie indziej i rezygnują. Oprócz innych, poza eksperckimi, cytowań czy innych wystąpień medialnych, kluczem do sukcesu jest również zapotrzebowanie ze strony mediów na wystąpienie naukowca reprezentującego konkretną uczelnię. Uniwersytet Warszawski z kolei – z racji lokalizacji – zatrudnia dwie osoby zajmujące się wyłącznie pośrednictwem w kontaktach między mediami i specjalistami.

Ogromną satysfakcję sprawia sytuacja, w której udaje się skontaktować danego redaktora, który bardzo potrzebuje komentarza w danej dziedzinie, z naukowcem, który w odpowiednim momencie jest dyspozycyjny, chętny i gotów udzielić wypowiedzi na określony temat. Dla mediów, które poruszają wiele skomplikowanych tematów i zagadnień, pomoc w pośredniczeniu jest bardzo potrzebna.

Tomasz Boruszczak

**Between the journalist and the scientist. The role
and the participation of the spokesman of a university college
in communicating media with the experts**

(Summary)

The author explains the specificity of the university press spokesman's work, and describes ways to connect university experts with the media; he points out the difficulty of this work and proposes solutions.